

Buletyn Rektoratu

I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU, 18 LUTEGO 2024 r. NR 7 (567)



WIELKI POST 2024



SAKRAMENT POKUTY I POJEDNANIA

przed każdą i w czasie każdej Mszy świętej

NABOŻEŃSTWA WIELKOPOSTNE

DROGA KRZYŻOWA

Piątek, godz. 10.30 i 17.30

GORZKIE ŻALE

Codziennie (oprócz piątku), godz. 10.30 i 17.30
W niedzielę, godz. 17.30

NABOŻEŃSTWO KU CZCI ŚW. JÓZEFA

Środa, po Mszy świętej o godz. 18.00

Z OREDZIA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA WIELKI POST 2024

*Bóg prowadzi nas przez pustynię
ku wolności*

Drodzy bracia i siostry!

Kiedy nasz Bóg się objawia, obwieszcza wolność: „Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli”. Tak rozpoczyna się Dekalog dany Mojżeszowi na górze Synaj. Lud dobrze wie, o jakim wyjściu mówi Bóg: doświadczenie niewolnictwa jest wciąż odcisnięte w jego ciele. Otrzymuje dziesięć słów na pustyni jako drogę wolności. Nazywamy je „przykazaniami”, podkreślając siłę miłości, z jaką Bóg wychowuje swój lud. Jest to rzeczywiście mocne wezwanie do wolności. Nie wyczerpuje się ono w jednym wydarzeniu, ponieważ dojrzewa podczas wędrówki. Tak jak Izrael na pustyni wciąż ma wewnątrz siebie Egipt – istotnie często żałuje przeszłości i szemrze przeciwko Niebiosom i Mojżeszowi – tak i dziś Lud Boży nosi w sobie przytłaczające więzy, które musi porzucić. Zdajemy sobie z tego sprawę, gdy brakuje nam nadziei i wędrujemy przez życie jak przez pustkowia, bez ziemi obiecanej, do której moglibyśmy wspólnie dążyć. Wielki Post jest czasem łaski, w którym pustynia ponownie staje się – jak zapowiada prorok Ozeasz – miejscem pierwszej miłości. *Bóg wychowuje swój lud, aby wyszedł ze swoich zniewoleń i doświadczył przejścia ze śmierci do życia. Jak oblubieniec, ponownie przyciąga nas do siebie i szepcze do naszych serc słowa miłości.*

Wyjście z niewoli ku wolności nie jest wędrówką abstrakcyjną. Aby nasz Wielki Post był również konkretny, pierwszym krokiem jest pragnienie *widzenia rzeczywistości*. Kiedy w krzewie gorejącym Pan przyciągnął Mojżesza i przemówił do niego, natychmiast objawił się jako Bóg, który widzi, a przede wszystkim słyszy:

dokończenie na str. 4

INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK, 19 lutego

7:00 † Jan Ciećko - gregorianka 19
7:30 † Ryszard Charkiewicz | Gregoriańska: 12
7:30 W Bogu wiadomej intencji
11:00 † Łucja Gęśła | Gregoriańska: 19
11:00 †† Jan Strzyżewski (40 r śm.), Sabina Strzyżewska (28 r śm.)
18:00 † Radosław-Kamil Dalmata
18:00 †† Krystyna Babij (8 r śm.), Józef Babij (6 r śm.), Karolina Gumieła (10 r śm.) oraz zmarli z rodziny Jasików i Wypychowskich

WTOREK, 20 lutego

7:00 † Jan Ciećko - gregorianka 20
7:00 † Ryszard Charkiewicz | Gregoriańska: 13
7:30 † Łucja Gęśła | Gregoriańska: 20
7:30 W Bogu wiadomej intencji
11:00 †† Helena (r śm.), Stanisław, Roman
11:00 † Helena Bielak
18:00 †† Janusz Dalmata (8 m-c), Henryk, Zbigniew, Anna, Wacław, Kazimiera, Stanisława (k)
18:00 Dzięczny za otrzymane łaski dla Tomasza w dniu urodzin

ŚRODA, 21 lutego

7:00 † Jan Ciećko - gregorianka 21
7:30 † Ryszard Charkiewicz | Gregoriańska: 14
11:00 † Łucja Gęśła | Gregoriańska: 21
11:00 Dzięczny za otrzymane łaski z okazji 50. urodzin Magdaleny Chmielewskiej z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej
18:00 †† Jan, Apolonia, Stanisław (22 r śm.), zmarli z rodziny Biniendów oraz Boguckich
18:00 †† Jolanta i Wiesław Dębowski (1 r śm.), Amelia Brześcińska (2 r śm.) oraz zmarli z rodziny Brześcińskich, Turczyńskich i Kropczuków

CZWARTEK, 22 lutego

7:00 † Jan Ciećko - gregorianka 22
7:00 Dzięczny za otrzymane łaski z okazji 9. rocznicy urodzin Jasia, 50. rocznicy urodzin Joanny oraz 21. rocznicy zawarcia związku małżeńskiego przez Joannę i Krzysztofa Chachajów z prośbą o Boże błogosławieństwo, wszelkie potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej dla całej rodziny
7:30 W intencji ofiarodawców
8:00 **MSZA ŚW. ZB. DO ŚW. JUDY TADEUSZA**
11:00 † Łucja Gęśła | Gregoriańska: 22
18:00 † Ryszard Charkiewicz | Gregoriańska: 15
18:00 † Tomasz Rodziewicz (3 m-c)

PIĄTEK, 23 lutego

7:00 † Jan Ciećko - gregorianka 23
7:30 † Łucja Gęśła | Gregoriańska: 23
11:00 **MSZA ŚW. ZBIOROWA DO ŚW. BRYGIDY**
11:00 †† Maciej, Bronisława (k), Józefa (k) oraz zmarli z rodziny Franczaków i Kalinowskich
18:00 † Ryszard Charkiewicz | Gregoriańska: 16
18:00 † Stanisław Tudrzej (7 r śm.)

SOBOTA, 24 lutego

7:00 † Jan Ciećko - gregorianka 24
7:00 † Ryszard Charkiewicz | Gregoriańska: 17
7:30 † Łucja Gęśła | Gregoriańska: 24

11:00 † Anita (2 r śm.)
11:00 †† Prof. Jerzy Karski, dr. Maciej Karski
18:00 † Prof. Ryszard Bender (8 r śm.)
18:00 †† Zofia Bęczkowska, Edward Bęczkowski oraz zmarli z rodziny

II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU, 25 lutego

7:00 † Jan Ciećko - gregorianka 25
8:00 † Jan Jurkowski (1 m-c)
9:30 †† Marianna (k), Piotr oraz zmarli z rodziny Gawłowiczów
9:30 †† Czesława (k) i Emil
11:00 † Łucja Gęśła | Gregoriańska: 25
11:00 † Danuta Piątek
11:00 †† Kazimierz Południk (1 r śm.) oraz zmarli z rodziny Południk i Rysak
12:00 †† Helena (5 r śm.) i Kazimierz (15 r śm.) Kotarscy, Maria Borkacka (12 r śm.) Zuzanna i Leonard Sadurscy
12:00 Dzięczny za otrzymane łaski dla Mirosława w dniu imienin z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, zdrowie oraz dary Ducha Świętego
13:15 W podziękowaniu za otrzymane łaski z okazji 40 urodzin Grzegorza z prośbą o dalsze Boże prowadzenie i błogosławieństwo
13:15 † Ryszard Charkiewicz | Gregoriańska: 18
16:00 † Zofia Szczucka (4 r śm.), Edward Szczucki, Jarosław Kapłan
18:00 †† Anna, Mikołaj, Helena, Włodzimierz, Leontyna, Bronisław, Olga, Łukasz

**PODARUJ 1,5% PODATKU
NA RENOWACJĘ ZABYTKÓW
KOŚCIOŁA POBRYGIDKOWSKIEGO,
WPLACACJĄC NA KONTO:
POWIZYTKOWSKI OŚRODEK KULTURY
ul. GABRIELA NARUTOWICZA 6
20-004 LUBLIN**

KRS 0000582162

Dziękujemy!

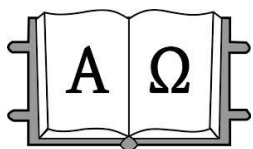
PODZIĘKOWANIA

Składamy serdeczne Bóg zapłać za wszelkie wsparcie duchowe i materialne dla naszej świątyni!
1 x 60,00 zł; 1x 100,00 zł; 1 x 600,00 zł
W każdym tygodniu sprawujemy dziękczynną Mszę Świętą w intencji ofiarodawców.
Najbliższa w czwartek o godz. 7.30
W modlitwie pamiętamy także o wszystkich zmarłych z naszej wspólnoty

Nr konta PL 07 1500 1520 1215 2008 3567 0000



Msze święte w intencji naszych bliskich zmarłych bądź w intencji osób żyjących (z okazji imienin, urodzin, rocznic zawarcia związku małżeńskiego) można zamawiać w zakrystii przed lub po każdej mszy świętej.



SŁOWO NA NIEDZIELE

Wyprowadził Go na górę...

„wyprowadził Go na górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł: Tobie dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego”

Z jednej strony propozycja władania światem, z drugiej Wielki Post. Obie te rzeczywistości dotyczą człowieka.

Z jednej strony życie, które podsuwa tyle propozycji, tyle obrazów, tyle możliwości, zarówno, aby „mieć” jak i „być”; świat, który zwraca naszą uwagę na tysiące rzeczy istotnych i jednocześnie banalnych, wystawiając nas na próbę. Z drugiej strony zwycięstwo Jezusa, które u progu Wielkiego Postu odczytujemy jako zaproszenie do podobnych zwycięstw w codziennym naszym ludzkim życiu.

Czy zatem – pytamy – znajdziemy siły, by podjąć to zaproszenie? Czy mamy taką wolę, by trwając w tym świecie, uczynić ten czterdziestodniowy okres czasem szczególnym?

Jeśli mamy dobrą wolę, by przyjąć to zaproszenie, a w sercu odczuwamy lęk czy podolały, to dzisiejsze ewangeliczne kuszenie Jezusa dodaje nam duchowych sił.

On - Chrystus podczas 40-dniowego postu umiał zostawić toczące się życie i udać się na pustynię, z dala od wszystkich; więcej, potrafił odeprzeć podstępne kuszenie szatana, nie tracąc tej perspektywy najbardziej istotnej w życiu, jaką jest sam Bóg. Słyszymy w odpowiedziach, których udziela Jezus szatanowi: „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu służyć będziesz” oraz „Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego”. Przypomina mu tym samym jego miejsce w porządku tego świata, miejsce zła, które choć chciałoby, nigdy nie będzie królować.

Ta perspektywa Bożego zwycięstwa nad złem przynagla także nas u progu Wielkiego Postu. Świadomi własnych niedoskonałości w tym świecie chcemy zapanować nad złem, chcemy Bogu oddawać pokłon, chcemy odnowić w sobie to, że „nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych”, chcemy krótko mówiąc odnieść zwycięstwo z Chrystusem! Chcemy poczuć, że jesteśmy silni Jego mocą!

xjj

Droga Krzyżowa - to

nabożeństwo nawiązujące do przejścia Pana Jezusa od pretorium Piłata na wzgórze Golgoty. Męka rozważana jest w 14 symbolicznych stacjach. Pismo Święte nie zawiera dokładnej trasy Drogi Krzyżowej, a tylko 9 spośród 14 stacji ma swą podstawę w ewangelicznych opisach męki Pańskiej. Pierwsi chrześcijanie otaczali wciąż te święte miejsca w Jerozolimie. Według apokryfu z V wieku „*De transitu Mariae*” sama Maryja odwiedzała miejsca związane z męką i śmiercią Chrystusa.

Dopiero w XI - XIII w. w związku z wyprawami krzyżowymi wyodrębniono poszczególne stacje Drogi Krzyżowej. Na Zachodzie kult ten kształtował się od czasów średniowiecza. Celem tego nabożeństwa było okazanie współczucia dla umęczonego Chrystusa i pragnienie uczestnictwa w Jego cierpieniach. Na upowszechnienie Drogi Krzyżowej miały wpływ odpusty nadane przez Stolicę Apostolską dzięki staraniom franciszkanów. W 1931r. Pius XI udzielił chorym i więźniom na odprowadzenie jej przed krzyżykiem. Według Pawła VI do istoty nabożeństwa należy rozważanie męki Pańskiej przy 14 erygowanych krzyżach, co daje możliwość uzyskania odpustu zupełnego za jej odprawienie.

Droga Krzyżowa powstała z pragnienia kroczenia śladami Jezusa Chrystusa. W samym zaś nabożeństwie chodzi o zrozumienie sensu cierpienia dla naszego zbawienia. Śmierć na krzyżu, będąca kulminacyjnym punktem Drogi Krzyżowej budzi w chrześcijaninie nadzieję na to, że między ofiarą krzyża a historią ludzkości zachodzi głęboka relacja zbawcza.

Nabożeństwo to domaga się od człowieka podjęcia decyzji postępowania każdego dnia za Chrystusem drogą samozaparcia i ofiary w duchu miłości, niesienia na Jego wzór krzyża codziennych zadań i obowiązków. W świetle Drogi Krzyżowej wielkiego sensu nabiera ludzkie cierpienie. Rozważając treść kolejnych stacji mają one nas pobudzać wtedy do osobistej rewizji życia. Każde zaś z wydarzeń Drogi Krzyżowej jest zaproszeniem, by współpracować z Bożą łaską. Towarzyszy temu gotowość do współdziałania w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa i bycia nowym człowiekiem gotowym do nawrócenia się i pokuty. W czasie trwania nabożeństwa powinna dokonać się ocena stopnia naszej przynależności do Chrystusa, to znaczy czy bierzemy swój krzyż i Go naśladujemy.

Bóg prowadzi nas przez pustynię ku wolności

„Dosyć napatrzyłem się na udrękę ludu mego w Egipcie i nasłuchałem się narzekań jego na ciemności, znam więc jego uciemnienie. Zstąpiłem, aby go wyrwać z ręki Egiptu i wyprowadzić z tej ziemi do ziemi żyznej i przestronnej, do ziemi, która opływa w mleko i miód” (Wj 3, 7-8). Również dzisiaj, wołanie jakże wielu uciskanych braci i siostr dociera do nieba. Zadajmy sobie pytanie: czy dociera również do nas? Czy nami wstrząsa? Czy nas porusza? Wiele czynników oddala nas od siebie, zaprzeczając braterstwu, które w sposób naturalny nas łączy.

Podczas mojej podróży na Lampedusę, globalizacji obojętności przeciwstawiłem dwa pytania, które stają się coraz bardziej aktualne: „Gdzie jesteś?” (Rdz 3, 9) i „Gdzie jest brat twój?” (Rdz 4, 9). Wielkopostna wędrówka będzie konkretna, jeśli słuchając tych pytań ponownie, wyznamy, że wciąż jesteśmy pod panowaniem faraona. Jest to panowanie, które czyni nas wyczerpanymi i niewrażliwymi. Jest to model rozwoju, który nas dzieli i kradnie nam przyszłość. Są nim zanieczyszczone: ziemia, powietrze i woda, ale również dusze. Bo chociaż wraz z chrztem rozpoczęło się nasze wyzwolenie, pozostaje w nas niewytłumaczalna tęsknota za niewolnictwem. Jest to jakby przyciąganie do bezpieczeństwa rzeczy już widzianych, ze szkodą dla wolności.

Chciałbym zwrócić waszą uwagę na pewien szczegół w historii wyjścia z Egiptu, o niemałym znaczeniu: to Bóg widzi, wzrusza się i wyzwala, a Izrael o to nie prosi. Faraon gasi bowiem nawet marzenia, kradnie niebo, sprawia, że świat, w którym deptana jest godność i negowane są autentyczne więzi, wydaje się niemożliwy do zmiany. Udaje mu się przywiązać do siebie. Zadajmy sobie pytanie: czy pragnę nowego świata? Czy jestem gotów porzucić kompromisy ze starym? Świadek wielu braci biskupów i dużej liczby osób działających na rzecz pokoju i sprawiedliwości przekonuje mnie coraz bardziej, że tym, co należy potępić, jest deficyt nadziei. Mamy do czynienia z przeszkodą dla marzeń, niemym krzykiem, który sięga nieba i porusza serce Boga. Przypomina to ową tęsknotę za niewolą, która paraliżuje Izraela na pustyni, uniemożliwiając mu kroczenie naprzód. Exodus można przerwać: nie można by inaczej wyjaśnić, dlaczego ludzkość, która chociaż osiągnęła próg powszechnego braterstwa i poziom rozwoju naukowego, technicznego, kulturowego i prawnego, zdolny do zapewnienia wszystkim

godności, błądzi po omacku w mrokach nierówności i konfliktów.

Bóg się nami nie zmęczył. Przyjmijmy Wielki Post jako okres mocny duchowo, w którym Jego Słowo jest ponownie skierowane do nas: „Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli” (Wj 20, 2). Jest to *czas nawrócenia, czas wolności*. Sam Jezus, jak przypominamy co roku w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu, został wyprowadzony przez Ducha na pustynię, aby zostać wypróbowanym w wolności. Przez czterdzieści dni będzie On przed nami i wraz z nami: jest Synem wcielonym. W przeciwieństwie do faraona, Bóg nie chce poddanych, lecz synów. Pustynia jest przestrzenią, w której nasza wolność może dojrzeć w osobistej decyzji, by nie popaść na nowo w niewolę. W okresie Wielkiego Postu znajdujemy nowe kryteria osądu i wspólnotę, z którą możemy wyruszyć w drogę, jakiej nigdy wcześniej nie przebyliśmy.

Oznacza to *walkę*: Księga Wyjścia i pokusy Jezusa na pustyni mówią nam o tym wyraźnie. Głosowi Boga, który mówi: „Tyś jest mój Syn umiłowany” (Mk 1, 11), i „Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie!” (Wj 20, 3), przeciwstawiają się kłamstwa nieprzyjaciela. Od faraona trzeba bardziej bać się bożków: możemy je uważać za jego głos w nas. Móc wszystko, być szanowanym przez wszystkich, mieć przewagę nad wszystkimi: każdy człowiek odczuwa uwodzenie tego kłamstwa w sobie. To stara droga. Możemy w ten sposób przywiązać się do pieniędzy, do pewnych projektów, idei, celów, do naszej pozycji, do tradycji, a nawet do pewnych osób. Zamiast nas poruszyć, sparaliżują nas. Zamiast sprawić, byśmy się spotkali, będą nam siebie przeciwstawiać. Istnieje jednak nowa ludzkość, lud małuczkich i pokornych, którzy nie ulegli urokowi kłamstwa. Podczas gdy bożki czynią niemymi, ślepymi, głuchymi i nieruchomymi tych, którzy im służą, ubodzy w duchu są natychmiast otwarci i gotowi: są milczącą siłą dobra, która uzdrawia i podtrzymuje świat. [...]

Błogosławię was wszystkich i waszą wielkopostną wędrówkę.

**Wydawca: Pobrygidkowski Ośrodek Kultury
i Kościół Rektoralny p.w. Wniebowzięcia
N.M.P Zwycięskiej w Lublinie**